



Marnowanie żywności i zajmowanie miejsc postojowych

2023-10-16

Problem marnowania żywności oraz uciążliwość związana z blokowaniem miejsc w strefie płatnego parkowania przez przyczepy samochodowe to tematy interpelacji i zapytania złożonych przez radnego Łukasza Gibałę.

Radny **Łukasz Gibała** składa do Prezydenta Miasta Krakowa interpelację w sprawie podjęcia działań w zakresie przeciwdziałania marnowaniu żywności w Krakowie. - W 2019 r. Polska znalazła się na piątym miejscu listy krajów, gdzie wyrzuca się najwięcej jedzenia. Każdego roku marnuje się tu 5 milionów ton żywności, za co w 60 proc. odpowiadają gospodarstwa domowe. Jak wynika z raportu Programu Racjonalizacji i Ograniczenia Marnotrawstwa Żywności, Polacy marnują jedzenie, ponieważ kupują go za dużo, przygotowują zbyt obfite posiłki, nie rozumieją, co dokładnie oznacza data przydatności do spożycia – informuje radny i dodaje, że rocznie czteroosobowa rodzina wyrzuca do kosza prawie 3 tys. złotych. Badania PROM wykazały także, iż straty żywności w handlu to około 7 proc. ogólnych strat, natomiast gastronomia w Polsce generuje ich 1 proc. Do głównych przyczyn należą nadmierne zapasy towaru w magazynach i zbyt duże porcje dań podawane gościom. - Z powyższych danych płynie konkretny wniosek, że jedną z przyczyn tak ogromnej skali marnowania żywności jest brak zrozumienia problemu i chęci zaangażowania się w akcje prewencyjne po stronie konsumentów i sprzedawców – pisze Łukasz Gibała i zauważa, że również w politykach miejskich brakuje wyraźnie określonych strategii działań na rzecz ograniczenia marnowania żywności, które byłyby nakierowane na dorosłych mieszkańców Krakowa (Strategia Rozwoju Krakowa 2030, Plan Adaptacji Miasta Krakowa do Zmian Klimatu do roku 2030). - Przykładem właściwie prowadzonych działań jest Warszawa, która w ostatnich latach uruchomiła kilka dużych programów związanych z niemarnowaniem jedzenia, skierowanych do różnych grup docelowych – przedstawia Łukasz Gibała i wymienia, że są to m.in. badania mieszkańców dotyczące nawyków zakupowych i marnowania żywności, badania wśród handlowców związane z obrotem żywności, kampanie edukacyjne dedykowane sprzedawcom na targowiskach, rozwijanie sieci jadłodzielni (obecnie w Warszawie jest ich ponad 40, gdy w Krakowie zaledwie 8). - W stolicy działa również Warszawski Food Lab, który jest polem współpracy i grupą roboczą łączącą biznes, naukę, władzę publiczną i mieszkańców (wypracowujący innowacyjne rozwiązania w ramach systemu żywnościowego Warszawy) – uzupełnia swoją informację radny. Łukasz Gibała, mając na uwadze dobro krakowian i świadomość postępującego kryzysu klimatycznego oraz pragnąc przeciwdziałać postępującej degradacji środowiska, apeluje o podjęcie natychmiastowych działań w zakresie przeciwdziałania marnowaniu żywności w Krakowie (obejmujących jak najszerszą grupę interesariuszy). Radny prosi prezydenta o odpowiedź na następujące pytania: Jak miasto planuje przeciwdziałać marnowaniu żywności na poziomie mieszkańców, konsumentów, sprzedawców (nieobjętych i objętych ustawą o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności z 2019 r.) i przedstawicieli branży HoReCa? Jakie są zakładane, mierzalne efekty tych działań? Czy istnieje możliwość wpisania do dokumentów strategicznych Krakowa działań mających na celu ograniczenie skali marnowania żywności? Czy rozważane jest przeprowadzenie wśród dorosłych mieszkańców Krakowa, ale też sprzedawców i przedstawicieli branży HoReCa kampanii informacyjnej na temat problemu marnowania żywności i wypracowania wspólnie z nimi rozwiązań, które ograniczą skalę marnowania jedzenia?



Łukasz Gibała wystosował również do prezydenta zapytanie w sprawie wprowadzenia opłat za postój przyczep w Strefie Płatnego Parkowania. - Na mocy uchwały nr LXXXIX/2177/17 Rady Miasta Krakowa z 22 listopada 2017 roku, ustalono strefy płatnego parkowania, a także opłatę za postój pojazdów samochodowych na drogach publicznych - przypomina radny i dodaje, że zgodnie z treścią samej uchwały opłata za postój pobierana jest wyłącznie za pojazdy samochodowe i nie obejmuje przyczep samochodowych, które podlegają rejestracji. - W ostatnim okresie nastąpiło znaczne zwiększenie liczby przyczep samochodowych, które pozostawiane są na wyznaczonych miejscach parkingowych w obrębie Strefy Płatnego Parkowania - zauważa Gibała zaznaczając, że przyczepy takie nie są usuwane z miejsca parkingowego w ramach normalnej rotacji pojazdów, ale zajmują miejsce parkingowe przez długi czas. - W ocenie mieszkańców akceptowanie stanu rzeczy, w którym miejsce parkingowe jest wyłączone długotrwale z użytku i jednocześnie nie jest pobierana opłata za postój, nie jest do pogodzenia z celem, w jakim na terenie Krakowa została wprowadzona Strefa Płatnego Parkowania - informuje radny i przypomina, że zgodnie z § 2 uchwały wprowadzającej Strefę Płatnego Parkowania, wskazane zostało, że strefy wyznaczone zostają na obszarach charakteryzujących się znacznym deficytem miejsc postojowych. Według radnego zasadnym jawi się zmiana uchwały o wprowadzeniu SPP i objęcie koniecznością uiszczania opłaty za postój także przyczep samochodowych podlegających rejestracji. - Wprowadzenie takiego rozwiązania jest, zgodnie z aktualną treścią uchwały o wprowadzeniu SPP, możliwe ponieważ warunkiem uiszczania opłaty jest wprowadzenie numeru rejestracyjnego pojazdu, dla którego postój jest opłacany - wyjaśnia radny i dodaje, że zarejestrowane przyczepy samochodowe posiadają nadany numer rejestracyjny, a zatem możliwe jest uregulowanie opłaty i zweryfikowanie w oparciu o ten numer informacji czy opłata za postój w strefie została uiszczona. Łukasz Gibała pyta Prezydenta Miasta Krakowa, czy rozważana jest możliwość zmiany uchwały o wprowadzeniu Strefy Płatnego Parkowania i objęcia koniecznością uiszczania opłaty za postój w strefie także przyczep samochodowych oraz czy istnieją techniczne możliwości pozwalające na objęcie koniecznością uiszczania opłaty za postój w Strefie także przyczep samochodowych.